

# Horror na cmentarzu

Data publikacji: 4.06.2014 8:50

W Markłowicach Górnych wrze, skandal związany z niedawnym dramatycznym pochówkiem w tej miejscowości zbulwersował ludzi. Podczas pogrzebu matki, rodzina odkryła, że zwłoki ojca zmarłego przed 8 laty grabarz i jego pomocnik wyciągnęli z grobu i w worku położyli obok. Wszystko przez czyjąś chciwość.

□

Materiał reporterki Marty Kupiec z TTV ([Skandal na cmentarzu](#)) opisuje niedawne zdarzenia, do których doszło w Gminie Zebrzydowice. Sprawa miała swój początek 8 lat temu, kiedy pochowano ojca Grzegorza Pawłockiego. Rodzina zamówiła wtedy grób głębinowy, gdyż matka chciała w przyszłości spocząć obok męża. Kiedy, osiem lat później doszło do śmierci matki pana Grzegorza i miał odbyć się pogrzeb, nikt nie spodziewał się aż tak dramatycznego obrotu sprawy. W materiale TTV Grzegorz przypuszcza, że przed pogrzebem grabarz zorientował się, że grób jest za płytki, ktoś osiem lat temu nie wykopał grobu zgodnie z zamówieniem, wykopano płytszy, tańszy. Do grobu nie zmieściłyby się dwie trumny, dlatego najprawdopodobniej grabarz, myśląc, że nikt tego nie zauważy, wyciągnął trumnę pochowanego osiem lat wcześniej mężczyzny-ojca pana Grzegorza, jego zwłoki ukrył w worku, worek zaś porzucił niedaleko, przykrył pledem i narzędziami. Myślał, że po pogrzebie kobiety, ciało wrzuci z powrotem do grobu i nikt się nie zorientuje.

Podczas pogrzebu stało się inaczej, rodzina zmarłej zorientowała się, że w grobie nie ma trumny z ciałem ojca. Zwłoki jego odkryli nieopodal... pod krzakami. O sprawie powiadomili natychmiast policję.

Jak mówi w reportażu Marty Kupiec asp. sztab. Robert Wajda z cieszyńskiej Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, na miejsce wysłany został technik kryminalistyki, grupa dochodzeniowo-śledcza oraz pracownik stacji sanitarno-epidemiologicznej. Policja prowadzi w tej sprawie śledztwo, zarzutów jeszcze nikomu nie postawiono.

Na razie grabarz i jego pomocnik dostali naganę i zostali odsunięci od obowiązków, informuje w materiale Tadeusz Chmiel ze Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kończycach Małych, która zarządza cmentarzem.

Do sprawy powrócimy wkrótce.

(red.)